

Sygn. akt III KK 145/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 sierpnia 2017 r.,

sprawy Z.S.

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 14 października 2016 r.,

sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 25 maja 2016 r., sygn.

akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 25 maja 2016 r., II K (...), m. in. uniewinnił Z.S. od popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. opisanego w ten sposób, że oskarżony w dniach 8 kwietnia 2009 r. i 29 kwietnia 2009 r. w S., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził dwukrotnie kontrahenta Z.P. z tytułu zakupu towaru do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci przypraw wędliniarskich o łącznej wartości 7.998,62 zł, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonego co do zamiaru

dokonania zapłaty za dostarczony towar, mimo braku możliwości finansowych zaspokojenia przyjętych na siebie z tego tytułu zobowiązań, w tym:

- w dniu 8.04.2009 r. doprowadził Z.P. do niekorzystnego rozporządzenia przyprawami wędliniarskimi o wartości 4.429,27 zł,
- w dniu 29.04.2009 r. doprowadził Z.P. do niekorzystnego rozporządzenia przyprawami wędliniarskimi o wartości 3.569,35 zł.

Wyrokiem z dnia 14 października 2016 r., V Ka (...), Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu apelacji zarzucającej co do tego czynu obrazę art. 286 § 1 k.k., art. 2 k.p.k., 7 k.p.k., 167 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i żądającej uchylenia wyroku Sądu I instancji oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, utrzymał w mocy tenże wyrok w odniesieniu do czynu z art. 286 § 1 k.k.

W kasacji pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Z.P. zarzucił:

„1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 433 §1 i §2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 §1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez odstąpienie od rozważenia zarzutu apelacji oskarżyciela posiłkowego obrazę:

a) przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia a mianowicie art. 7, art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych, iż oskarżony co najmniej od 31 stycznia 2008 r. (data pisma ARiMR) wiedział, że warunkiem koniecznym otrzymania dofinansowania na rozbudowę Zakładu [...] (z którego to dofinansowania miał rzekomo zamiar zaspokoić roszczenia pokrzywdzonego) było wydanie decyzji przez lekarza weterynarii, w związku z tym wobec braku tej decyzji odwołanie oskarżonego od decyzji ARiMR z dnia 3 listopada 2008 r. nie mogło doprowadzić do zmiany tej decyzji, w związku z czym oskarżony na długo przed transakcją, objętą oskarżeniem, był świadomy tego, że dofinansowania nie uzyska,

b) przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 424 §1 pkt. 1 w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie oceny zgromadzonych dowodów w sprawie,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 286 §1 k.k. w zw. art. 9 §1 i §2 k.k., poprzez błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w przypadku, gdy sprawca, zobowiązując się do zapłaty ceny za ekwiwalentne

świadczanie zapewnia pokrzywdzonego, że dostanie dofinansowanie od osoby trzeciej i że środkami z tego dofinansowania spłaci zadłużenie wobec pokrzywdzonego, wie, że warunków uzyskania tego dofinansowania nie spełnił, nie wprowadza pokrzywdzonego świadomie w błąd, mimo że w takich okolicznościach posiadanie wiedzy o braku spełnienia warunków uzyskania dofinansowania oznacza wiedzę o tym, że dofinansowanie nie zostanie przyznane, a tym samym oznacza to umyślne wprowadzenie w błąd."

W konkluzji skarżący się wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Podstawą kasacji strony, obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k., może być tylko inne, ale rażące naruszenie prawa i jedynie takie, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. O istotnym wpływie „rażącego naruszenia prawa” na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można mówić tylko wówczas, gdy w kasacji wykazano, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w zasadniczy sposób odmienne od tego, które w sprawie zostało wydane, gdyby nie doszło do takiego naruszenia. Tymczasem, uzasadnienie kasacji sprowadza się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy i zaakceptowanymi przez Sąd Okręgowy. Sąd ten, wbrew twierdzeniom skarżącego, odniósł się do zarzutu pominięcia w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, iż oskarżony, co najmniej od 31 stycznia 2008r. wiedział, że warunkiem koniecznym otrzymania dofinansowania na rozbudowę Zakładu [...] było wydanie decyzji przez lekarza weterynarii i wobec braku tej decyzji odwołanie oskarżonego od decyzji ARiMR nie będzie mogło doprowadzić do zmiany tej decyzji, w związku z czym oskarżony na długo przed transakcją objętą oskarżeniem był świadomy tego, że dofinansowania nie uzyska. Na stronie 5 pisemnych motywów wyroku Sąd odwoławczy stwierdził, iż „mimo, że oskarżony wiedział, że warunkiem koniecznym otrzymania dofinansowania na rozbudowę Zakładu [...] była decyzja lekarza weterynarii, lecz i tak nie uzupełnił w terminie swojego wniosku o ten dokument, to

działanie to rozpatrywać należy wyłącznie w ramach nieudolności i niedbalstwa” w prowadzeniu przedsiębiorstwa.

Zarzut odstąpienia od rozważenia zarzutu apelacji obrazy przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie oceny zgromadzonych dowodów w sprawie (punkt 1 lit b kasacji) jest chybiony. Skarżący zdaje się zapominać, iż w zakresie zarzucanego oskarżonemu przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. wyrok Sądu Rejonowego został uchylony do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy dokonując analizy zarzutów wskazanych w apelacjach pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i prokuratora uznał, iż wyrok w tej części zapadł z obrazą art. 7 k.p.k. Co się zaś tyczy czynu z art. 286 § 1 k.k., to uzasadnienie Sądu odwoławczego, pomimo swej syntetyczności, odnosi się do zarzutu obrazy tego przepisu i pozwala na poznanie, czym kierował się Sąd wydając wyrok. Rozważania Sądu odwoławczego w pełni odpowiadają na wiodącą myśl apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, koncentrującą się na ocenie znamion strony podmiotowej zarzucanego oskarżonemu czynu. Wspomnieć w tym miejscu należy, iż w przypadku, kiedy sąd odwoławczy podziela dokonaną przez sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu.

Oдноśnie zarzutu z pkt. 2 kasacji, to pod pozorem rażącego naruszenia wskazanych tam przepisów prawa materialnego, kasacja w istocie zmierza wyłącznie do zakwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych co do strony podmiotowej czynu zarzucanego oskarżonemu, które to ustalenia nie podlegają weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym (art. 523 § 1 k.p.k.). Kasacja z pewnym rozbudowaniem powiela argumentację wyrażoną w apelacji prokuratora (por. s. 5-6 tejże apelacji) oraz apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (por. s. 5-6 tejże apelacji) na poparcie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, co potwierdza tezę, że zarzut naruszenia prawa materialnego służy wyłącznie „ominięciu” ograniczeń kasacyjnych.

Przypomnieć jedynie można, że Sąd Okręgowy stanął na kategorycznym stanowisku, że nieotrzymanie wsparcia w Ramach Sektorowego Programu

Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004 - 2006" należy traktować jako nieudolność oskarżonego w prowadzeniu przedsiębiorstwa. Jego zachowanie można rozpatrywać wyłącznie w ramach niedbalstwa. Z samego pisma ARiMR (k. 416 - 418) wynika, iż Z.S. wielokrotnie występował z wnioskami o przedłużenie terminu na uzupełnienie dokumentacji, wielokrotnie też uzupełnienia te składał. Nawet w obliczu pisma z dnia 3 listopada 2008 r., którym poinformowano oskarżonego, iż projekt nie będzie dofinansowany, przedsięwziął on kroki w postaci odwołania od decyzji, by dofinansowanie otrzymać. Ostateczna decyzja dotycząca niefinansowania projektu zapadła 8 maja 2009 r.

W przypadku występku z art. 286 § 1 k.k. podstawowe znaczenie ma postać zamiaru. Chodzi o zamiar bezpośredni kierunkowy, stanowiący konstytutywne znamię przestępstwa (warunkujący jego byt). Sąd Okręgowy wskazał, iż w realiach niniejszej sprawy nie można przypisać oskarżonemu bezpośredniego kierunkowego zamiaru popełnienia przestępstwa oszustwa. Odwołał się do szczegółowej analizy powyższej kwestii dokonanej przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu. Sąd I instancji na s.9 - 13 uzasadnienia w sposób szczegółowy opisał zarówno długoletnią współpracę oskarżonego i pokrzywdzonego, jak i okoliczności związane z próbą uzyskania dofinansowania z ARiMR. Podkreślił, iż Z.P. miał świadomość złej sytuacji finansowej swojego kontrahenta, jak również tego, że Zakład [...] jest w fazie modernizacji. Informacje te nie spowodowały jednak zaprzestania współpracy z oskarżonym, która kontynuowana była również w maju 2009r., kiedy to miała miejsce ostatnia dostawa. W oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności dokumenty w postaci pism z ARiMR, Sąd uznał, iż w dniu zawarcia inkryminowanych umów, tj. w dniu 8 i 29 kwietnia 2009 r. oskarżony miał prawo liczyć na dofinansowanie z ARiMR, bowiem ostateczną decyzję odmowną otrzymał w dniu 8 maja 2009 r. Tym samym, decyzja z dnia 27 października 2008 r. pozostawała irrelevantna dla kwestii odpowiedzialności oskarżonego w analizowanym zakresie. Sąd *meriti* wyraził pogląd, iż świadomość pokrzywdzonego trudności płatniczych sprawcy należy traktować jako działanie graniczące z ryzykiem gospodarczym w obrocie handlowym, nie mogące stanowić podstawy do przypisania oszustwa (s.12 uzasad. SR). Jest bardzo cienka granica pomiędzy

ryzykiem handlowym a oszustwem. Nie zawsze jednak to, co narusza zasady etyki kupieckiej czy dobry obyczaj kupiecki, będzie wyłudzeniem. W każdą działalność gospodarczą wpisane jest pewne ryzyko nieudanych transakcji, jednakże zobowiązania wynikające z takowych oceniać należy na gruncie prawa cywilnego, a nie karnego.

W sytuacji stałej współpracy, zakupu towarów z odroczonym terminem płatności nic nie wskazuje na nieprawidłowości w ocenie zachowania oskarżonego, dokonanej przez oba Sądy, które przyjęły, że niewywiązanie się przez Z.S. z zobowiązań względem Z.P. nie przesądza o zrealizowaniu znamion oszustwa, a więc nie doszło do wprowadzenia Z.P. w błąd co do zamiaru dokonania zapłaty za dostarczony towar mimo braku chwilowych możliwości finansowych zaspokojenia przyjętych na siebie z tego tytułu zobowiązań (w dniu 8.04.2009r. na kwotę 4.429,27 zł; w dniu 29.04. 2009r. na kwotę 3.569,35 zł).

Wobec powyższego, wobec oczywistej bezzasadności zarzutów w niej podniesionych oraz argumentów na ich poparcie, kasacja została oddalona w trybie art. 535 § 3 k.p.k.